

program na **DZIŚ** 11 lipca 2007

TEATR BAJ POMORSKI
ul. Piernikarska 9

SALA A
KONKURS
16.30 **Marzenia ryb**
(Sonhos de Peixe)
Reż. Kirill Mikhanovsky
Brazylia/Rosja/USA, 2006,
105'

18.30 **Zakochany Paryż**
(Paris, je t'aime)
Reż. wielu...
Francja/Niemcy,
2006, 94'

KONKURS
21.00 **Reguły kłamstwa**
Reż. Robert Sedlaček
Czechy, 2006, 119'

Sala B
16.30 **Konkurs Etiud
Studenckich**
Próba mikrofonu 15'
Razem 15'
Reżyser 12'
Siostry 15'
Szkielek 24'05"
Wina 18'

18.30 **Konkurs Kina
Niezależnego**
Sen 4'
Podgórną 7 5'47"
Studnia i grusza 13'47"
Pan Chlebek 23'
Nienawidzę Rock'n'rolla
51'42"

21.00 **Konkurs Etiud
Studenckich**
Lunatycy 12'
Próba marzeń 15'
Kiński 18'
Koniec lata 20'
Teczka 30'

KINO ORZEŁ
ul. Strumykowa 3

SALA A
Kobieta w kinie
14.00 **Wychowanie panien**

w Czechach
(Výchova dívek v echach)
Reż. Petr Kolihá
Czechy, 1997, 112'

16.30 **Harold Pinter
w Filmie**
Zjadacz dyni
(Pumpkin Eater)
Reż. Jack Clayton
Wielka Brytania, 1964, 118'

18.30 **Testosteron**
Reż. Andrzej Saramonowicz,
Tomasz Konecki
Polska, 2007, 119'

21.30 **Światła o zmierzchu**
(Laitakaupungin valot)
Reż. Aki Kaurismäki
Finlandia/Niemcy/Francja,
2006, 78'

Sala B
14.00 **Świat Marii**
(Maria's World)
Reż. Michał Bukojemski
Polska, 2006, 28'
**Rachela na Dworcu
Gdańskim** (Rachel on
Gdańsk Railway Station)
Reż. Ewa Szprynger
Polska, 2007, 45'

Festiwal Żydowskie Motywy
16.30 **Kuba nieznana perła
Antyli**, (Cuba: Beyond the
Pearl of the Antilles) Reż.
Joycelyn Bejar, USA, 2005,
71'

Tribaltica
19.00 **Rewolucja Świń**
(Sigade Revolutsioon)
Reż. Jaak Kilmi, Rene
Reinumägi Estonia, 2004, 98'

Kino japońskie
21.00 **Idź (Go)**
Reż. Isao Yukisada
Japonia, 2001, 122'

DZIEDZINIEC
Projekcja filmu "Palimpsest"
przesunięta na 14.07

program na **JUTRO** 13 lipca 2007

TEATR BAJ POMORSKI
ul. Piernikarska 9

SALA A
16:30 **Droga do Guantanamo**
(The Road to Guantánamo)
Reż. Michael Winterbottom,
Mat Whitecross
Wielka Brytania, 2006, 95'

18:30 **Babel**
Reż. Alejandro Gonzalez
Inarritu USA, 2006, 142'

21:00 **KONKURS**
Lato '04 (Sommer '04)
Reż. Stefan Krohmer
Niemcy, 2005, 97'

SALA B
16:30 **Harold Pinter
w Teatrze Kochanek**
Reż. Robert Gliński
Polska, 1992, 47' 13"

18:30 **Konkurs Etiud
Studenckich**
Femme Fatale 4'55"
Osieć 09'24"
A Boat 16'
Edina 35'
Galerianki 30'

21:00 **Konkurs Kina
Niezależnego**
Dziewięćdziesiąt lat minęło
07'41"
Gdy Bogowie chcą nas
ukarać 08'30"
Adam Kowalski 26'
Manna 63'

KINO ORZEŁ
ul. Strumykowa 3

SALA A
14:00 **Kino japońskie**
Ping Pong
(Takkyu Olsen)
Reż. Gen Yamakawa
Japonia, 1998, 110'

6:30 **Harold Pinter w Filmie
Dozorca**
(The Caretaker)
Reż. Clive Donner
Wielka Brytania, 1963, 105'

18:30 **Jasne błękitne okna**
Reż. Bogusław Linda
Polska, 2006, 88'
21:00 **Cinema Propaganda
Triumf woli**
(Triumph des Willens)
Reż. Leni Riefenstahl
Niemcy, 1934, 114'

SALA B
14:00 **Festiwal Żydowskie
Motywy**
Ladino - 500 lat młodości
(Ladino - 5 Hundred Years
Young) Reż. Rina Papish
Izrael, 2005, 50'
Plemię
(The Tribe) Reż. Tiffany
Shlain USA, 2005, 18'

16:30 **Teatr Telewizji
Norynberga**
Reż. Waldemar Krzystek
Polska, 2006, 79' 55"

18:30 **Festiwal Żydowskie
Motywy**
Ja tylko chciałem żyć
(I Only Wanted to Live)
Reż. Mimmo Calopresti
Włochy, 2006, 76'

21:00 **Tribaltica**
Nikt nie chciał umierać,
(Niekas nenorejo mirti)
Reż. Vytautas Zalakevicius
ZSRR, 1965, 100'

DZIEDZINIEC RATUSZA
22:00 **Perły Millennium**
Kwiecień
Reż. Witold Lesiewicz
Polska, 1961, 62'



Popołudniowa Gazeta Festiwalowa 13. Lata Filmów w Toruniu

MIASTO MIŁOŚCI



Uczta dla frankofilów, dla zakochanych i dla estetyków. A dla osób łączących wszystko to w sobie - prawdziwa wyżerka wrażeń. Stolica Francji to miasto o bogatej tradycji filmowej, ale - jak dowodzi Zakochany Paryż - wciąż nie wyczerpała swojego potencjału. Może dlatego, że najpiękniejsze jest to, co dzieje się między ludźmi, a Paryż jest dla tych zdarzeń wymarzone miejsce. Do realizacji filmu zaangażowano 21 wybitnych reżyserów, których poproszono o opowiedzenie krótkiej historii. Mieli być w niej: ludzie i ich emocje,

miasto i jego urok. I tak się stało. Dodatkowo, efekt, który udało się osiągnąć, to uchwycenie Paryża wielokulturowego, z różnorodnością, która jest obecna na każdym kroku. A wszystko dzięki pracy wybitnych twórców. Reżyserują m.in.: Bracia Coen, Gerard Depardieu, Walter Salles, Gus Van Sant, Tom Tykwer. Występują m.in.: Fanny Ardant, Juliette Binoche, Natalie Portman, Willem Dafoe, Bob Hopkins. Gdzie jest Paryż i tyle wybitnych nazwisk - nie może zabraknąć Was.



Nr 5 (97) 12 lipca 2007

Festiwal nocą

Jesteś kinomanem? Oglądasz filmy festiwalowe przez cały dzień, a nocą masz ochotę potańczyć? Wpadnij do Toruńskiej Piwnicy Artystycznej. Klub znajduje się w samym centrum, przy ulicy Łaziennej 30. Jeśli wychodząc z wieczornej projekcji wolisz pozostać w klimacie filmowym, porozmawiać o filmach i napić się chłodnego piwa zapraszamy do NRD, klubu położonego niedaleko Teatru Baj Pomorski.

HORMONY BUZUJĄ

Nie tylko o relacjach damsko-męskich można dziś poromawiać z Krzysztofem Stelmaszczykiem, jednym z bohaterów filmu "Testosteron". Więcej czyt. str. 3

Jury w Toruniu

O nowej roli Agaty Buzek, jej opinii na temat filmów konkursowych i ciekawostkach z życia aktorki czytacie w specjalnym wywiadzie dla Bulwaru. Czyt. str. 2



organizatorzy:



współfinansowanie:



sponsorzy:



współorganizatorzy:



patroni medialni:



WSZYSTKIE GRZECHY ŚWIATA



To nie jest zwykły rachunek sumienia i lista z noworocznymi postanowieniami. To jest walka o lepszego siebie, by móc z sobą żyć.

Uznany czeski dokumentalista, Robert Sedlacek, sięgnął po fabułę. Jego debiut - Reguły kłamstwa - to, oszlifowany na każdej płaszczyźnie, diament wśród dramatów psychologicznych. Bohaterami filmu są członkowie grupy terapeutycznej, którzy zdecydowali się podjąć próbę zerwania z przeszłością. Dobrowolnie, napędzani chęcią zmian, pracują nad sobą, by nie popełnić ponownie tych samych błędów. A jest czego się oduczać, bo w ich życiorysach można znaleźć wszystkie grzechy świata. Kłamali, kradli, oszukiwali, myśleli tylko o sobie. Ktoś z nich zabił. Takie postępowanie zapędziło ich w życiowy ślepy zaułek. Teraz muszą głową przebić mur, by wyjść na otwartą przestrzeń. Mają około trzydziestu lat i kawał życia przed sobą, ale jaką będzie miało ono jakoś zależy od tego, czy teraz uda im się wyciągnąć właściwe wnioski z przeszłości.

Film Sedlacka, bazując na doświadczeniach bohaterów, zadaje pytanie, czy da się żyć bez kłamstwa. I jak uchwycić granicę, kiedy staje się ono groźne. Obraz jest pokazywany na Festiwalu w ramach Konkursu Na Film z Najlepszym Scenariuszem. Nieprzypadkowo. Dzisiaj, 21: 00, Teatr Baj Pomorski, Sala A

Wędnasday



Ostatni film fińskiego reżysera Aki Kaurismäkiego pt. „Światła o zmierzchu” stanowi zwińczenie trylogii, którą zapoczątkował w 1996 roku obrazem „Dryfujące chmury” a rozwinął w „Człowieku bez przeszłości”. Podczas gdy dwie poprzednie produkcje opowiadały odpowiednio o bezrobociu i bezdomności, trzecia część filmowego tryptyku dotyka problemu samotności. Jej główny bohater, noszący imię Koistinen, to wyśmiewany przez kolegów pechowiec wykonujący mało prestiżową pracę. Niczym chaplinowski Mały Włóczęga, na przekór przeciwnościom losu i ludzkiej złośliwości próbuje przebić zimną skorupę otaczającego go świata, za którą spodziewa się znaleźć wielką miłość. Pewnego dnia pragnienia powodujące Koistinenem oraz fakt, że piastuje on posadę nocnego stróża, skłaniają go do popełnienia przestępstwa i pchają go w ramiona największej femme fatale w historii kina. Kino Orzeł, sala A, godz. 21:30

NOWA ROLA Agaty Buzek



Krzysztof Toeplitz, Janusz Wróblewski i Agata Buzek to jury tegorocznego konkursu na film z najlepszym scenariuszem. Z Agatą rozmawiamy po pokazie "Francji" a przed dodatkową projekcją California Dreamin'.

B.N: Agato, przed Tobą kolejne projekcje filmów startujących w konkursie. Za wcześniej na werdykt, ale jak wrażenia po "Francji"?
A.B: Dziwny to film, dziwny... Zostawił mnie z poczuciem wielkiego znaku zapytania. Niewiele mogę o nim powiedzieć od razu po projekcji...

B.N: Wpadł Ci w ręce ostatnio dobry tekst, który chciałabyś realizować jako aktorka?

A.B: Niestety niewiele dostaje takich scenariuszy i coraz częściej w Polsce jest tak, że wszystko jest okryte straszną tajemnicą. Nawet jak gram w filmie to nie dostaję całego tekstu a jedynie fragmenty. A kiedy znam już całą, zamkniętą opowieść to nie mogę jej zdradzać... Nie ma natłoku genialnych tekstów. I bardzo żałuję, bo chętnie bym taki przeczytała.

B.N: A co jest w stanie Cię przekonać?

A.B: Niebanalnie opowiedziana historia. Taki jest np. "Rezerwat" Łukasza Palkowskiego, który oglądaliśmy

wczoraj. Zyczyłabym sobie więcej takich tekstów, takich realizacji i takiego aktorstwa. Naprawdę świetnie opowiedziany film. Oczywiście, często jest tak, że coś mnie autentycznie porusza. I uzależniam to odczucie od tego, czy temat jest w jakiś sposób nowy. Mam wrażenie, że w Polsce tematycznie kręcimy się w kółko. A przecież jest wiele innych spraw filmowych prócz alkoholizmu, trudnych relacji między ludźmi i toksycznych rodzin.

B.N: Dużo grasz w Niemczech, masz szczęście do dobrych, sprawnie opowiedzianych historii, jak sądzisz, z czego to wynika? Ostatnim takim filmem była "Valerie", znana chociażby z Warszawskiego Festiwalu Filmowego.

A.B: Mam dobrego agenta (śmiech). Wie, jakie teksty lubię, jakie, nawet niewielkie epizody odpowiadają mojej ekspresji, temperamentowi. Poza tym, rzeczywiście, są to świetnie nakreślone historie.

B.N: Grasz dużo w teatrze, m.in. w "Trzech siostrach" na deskach teatru Polonia w Warszawie, a kiedy zobaczymy Cię na dużym ekranie?

A.B: Już niedługo. Jesienią premiera "Nocnej Straży" Petera Greenaway'a.

Z Agatą Buzek rozmawiała
Ewa Pawlak

STAVROS w Toruniu



Dziś, po projekcji filmu „Testosteron” Andrzeja Saramonowicza i Tomasza Koneckiego, odbędzie się spotkanie z jednym z aktorów. Gościem Lata Filmów będzie przystojny Krzysztof Stelmazyk, znany m.in. z serialu „Magda M.”, gdzie gra Wiktora Waligóre. Film „Testosteron” można oglądać w każdej konfiguracji: grupą kobiet (panie usłyszą kilka

gorzkich słów pod swoim adresem, ale też nie zabraknie okazji do pośmiania się z mężczyzn), grupą mężczyzn (pewnie wielu panów przeżyło w swoim życiu podobne sytuacje, co bohaterowie) i grupach mieszanych (po filmie może nastąpić ciekawa konfrontacja). Zanim „Testosteron” trafił na duży ekran, był wystawiany w warszawskim Teatrze Monto-

wnia, gdzie bił i nadal bije rekordy popularności.

Bohaterowie filmu to świeżo porzucony przez narzeczoną Kornel (w tej roli Piotr Adamczyk), jego ojciec Stavros (Krzysztof Stelmazyk) oraz przyjaciele: brat Janis (Cezary Kosiński), Robal (Tomasz Kot), Tretyn (Maciej Stuhr), Fistach (Tomasz Karolak) i kelner, który włącza się do rozmów niedoszłych gości weselnych - Tytus (Borys Szyc). Podczas nocy panowie omawiają swoje relacje z kobietami i oczekiwania wobec nich. Panie obecne na sali kinowej mogą nasłuchać się na swój temat wielu nieprzyjemności. Ale i tak każda kobieta wie, że świat bez nich byłby dla mężczyzn nie do zniesienia. Przynajmniej na dłuższą metę... Film "Testosteron" można będzie obejrzeć w Kinie Orzeł (Sala A) o godzinie 18.30.

Rewolucja w kinie

"Rewolucja świń" w reżyserii Jaaka Kilmi i Rene Reinumagi jest estońską komedią przygodową. Akcja filmu toczy się w 1986 roku na obozie dla młodzieży, którego celem jest propagowanie i wtłaczanie do młodych głów komunistycznej ideologii. Jednak w tej miniaturze systemu „mlekiem i miodem płynącym” pojawia się rysa. Jest nią zbuntowana grupa młodych chłopców, którzy kontestują totalitarną ideologię. Jednym z nich jest 16-letni Tanel, który w trakcie rewolty odnajduje siebie i ... wielką miłość. Pokaz filmu odbędzie się w Sali B kina Orzeł o godz. 19.

Z cyklu „Festiwal od kuchni” - Twarze festiwalu w Toruniu

ODC. 4

KREW NA PIASKU



W bardzo popularnym i cenionym przez czytelników i wydawców z całego świata cyklu "Twarze festiwalu w Toruniu" tym razem rezygnujemy z przedstawiania jednostki.

Bohaterem dzisiejszego odcinka jest zbiorowość, mężczyźni, kobiety i dzieci. Całe Biuro Organizacyjne Lata Filmów. Dyrektorzy, specjaliści i Darmozjad Festiwalowy. Otorbińscy, jeźdźcy, synowie słońca i zidiocali czarownicy. Umieśnione ciała lśniące w słońcu, upał, znój, kurz, emocje, przyjaźń i nienawiść, twarze wykrzywione bolesnymi grymasami. Krótko mówiąc - mecz. Mecz piłki nożnej. Walka o każdy

centymetr twardej gliny na boisku. Futbolówka trzepocząca w siatce. Krzyki "Panowie, gramy swoje" i "Graj drugą". Zatrudnianie i bezrobocie wśród bramkarzy. Mijanie przeciwników jak ślalomowe tyczki. Generalowie środka pola.

Ale do rzeczy, konkrety. Wczoraj, o 14 na boisku Krzyżackiego Klubu Piłkarskiego odbyło się spotkanie Żli kontra Dobrzy. Podziału dokonano na podstawie wskazówek zawartych w wykładzie Krzysztofa Zanussiego "Czy możliwy jest dobry dramat bez rozróżnienia dobra i zła". Tak więc w składzie Dobrych (nazywanych też Biszygami) zagrali magistrowie M. Zabojszcz i Tyszowiecki, absoluto-

ryści: J. Zabojszcz i Bednarczyk (twarz jego ojca znalazła się na wystawie "Twarze dzakartańskiej bezpieki"). Żli (znani też jako Ci, co mają Kwaśniewskiego za swego) zaś to nieznanymi jeszcze szerszej publiczności mgr Czajka, mgr (choć dyplomu nikt nie widział) Mikołajczyk (też czeka na swoje indywidualne 5 minut), mgr Myśliński i amatorka (czy na pewno?) Rajca. Od razu dała się zauważyć ogromna przewaga Dobrych, dowodzonych przez genialnego Tyszowieckiego. Po kilku minutach było 2 : 0. Żli całkiem słusznie rozważali walkowera. Kiedy do naszych drużyn dołączyły dwa miejscowe łobuziaki, sytuacja nie odmieniła się. 4 : 1 dla Biszygów. Niestety, jak to często bywa, w obozie zwycięzców zapanowało Nadęcie. I mimo mądrych ostrzeżeń najlepszego z Dobrych pewni swego koledy z zespołu zaczęli popełniać błęd za błędem. I zrobiło się 10 : 7 dla Złych. Duży udział w takim wyniku miała brutalna gra defensywna Rajcy. I lisie sztuczki dyrektora Myślińskiego, który zamydlił oczy swym podwładnym, udając przez całe życie sportowego matola, a potem na meczu - hat-trick.

Ponieważ w regulaminowym czasie nie wyloniono zwycięzcy (było 10 : 7), zarządzono dogrywkę do pięciu. Zaczęło się jak wcześniej, czyli super akcje Tyszowieckiego i 2 : 0 dla Dobrych. Niestety, z powodu kontuzji serca przywódca Biszygów musiał zejść z boja, i krwawą łaźnię, jaką zgotowali jego koledy przeciwnikom obserwował już z trybun. Skończyło się jakieś 16 do 7 dla Dobrych.

Być może jutro rewanz.

BULWAR nadwiślański

redaguje zespół:

Iza Rutkowska,
Ewa Pawlak
Michał Myśliński,
Filip Bednarczyk,
Marcin Mikołajczyk
Julia Zabojszcz,
Krzysztof Tyszowiecki,
Anna Rajca,
Łukasz Czajka,
Maciej Mazur

-honorowy redaktor

Adres redakcji:

Teatr Baj Pomorski,

ul. Piernikarska 9

festiwal@latofilmow.pl

Druk: Remako, Toruń